# Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży (PNWM) - dzień trzeci

26.04.2018 r.

Dzisiaj minął trzeci dzień wizyty naszych niemieckich przyjaciół. Poznajemy się coraz lepiej i powoli trudno nam się rozstawać po zakończonych zajęciach.  W pierwszej części czwartkowy dzień przebiegał pod hasłem „Przygoda z nauką”. Naszym gościem, była prawdziwa pani naukowiec – pani Sylwia Lewicka – doktor nauk fizycznych, doktor nauk biologicznych, popularyzatorka nauki, mama dwóch chłopców, wolontariuszka w fundacji  Vademecum. Pani Sylwia przygotowała dla nas, niezwykle intrygujące doświadczenia i eksperymenty naukowe. Pierwszy eksperyment, wybuch wulkanu, to katalizowany rozpad perhydrolu. Był bardzo efektowny i wydzielał dużo ciepła – zrozumieliśmy tragedię Pompejów. Następnie, pani naukowiec, zaprezentowała nam siłę i moc wiatru na przykładzie klauna z czerwonym noskiem i małej latarni. Ponieważ mieszkamy na Śląsku, regionie szczególnie dotkniętym smogiem, doceniamy wyjątkową wartość wykorzystywania sił natury w dzisiejszych czasach. Kolejne doświadczenie to lampa z lawą przy użyciu oleju, wody i tabletki musującej, a na koniec wszyscy mogliśmy wykonać gluty, czyli hydrożele na bazie alkoholu poliwinylowego i boraksu. Pani doktor, przygotowała dla nas dużo więcej eksperymentów, ale czas nas ograniczał. Mamy wielką nadzieję, że kolejne spotkanie przed nami.

Następna część dnia poświęcona była kolejnym doświadczeniom – tym razem, sensoplastyki. Na tych zajęciach stworzyliśmy samodzielnie: pachnące masy, lampę lawową oraz fantastyczne gniotki.  To jednak, nie koniec naszych wytworów. Na warsztatach rękodzieła  zrobiliśmy drzewa z filcu, broszki, podkładki pod kubeczki, a więc mamy prezenty dla naszych najbliższych, jako pamiątki pobytu w Polsce.
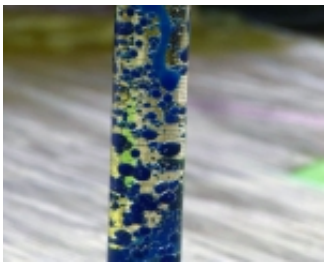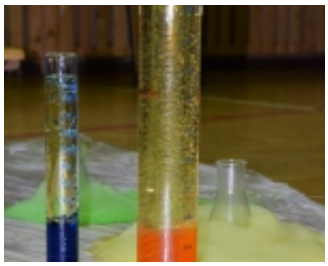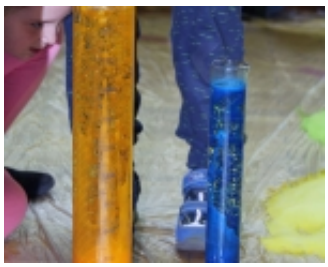
Dzisiejszy bardzo pracowity dzień ukoronowany był wspólną biesiadą przy muzyce, śpiewie i tańcu. Mamy nadzieję, że nasi niemieccy przyjaciele poznali choć trochę nas, naszą ojczyznę, jej regiony i zwyczaje, oraz naszą polską gościnność. Staraliśmy się bardzo, aby czuli się u nas, jak u siebie w domu.